

Informacja prasowa, 14 maja 2025 r.

[Tęczowy Ranking ILGA-Europe 2025] Polska nadal w tyle, ale już nie ostatnia w UE pod względem ochrony prawnej osób LGBT+

W opublikowanym dzisiaj Tęczowym Rankingu ILGA-Europe (Rainbow Map & Index) Polska zajęła 39 miejsce (na 49 analizowanych państw), plasując się, razem z Bułgarią, na przedostatnim miejscu w Unii Europejskiej. Na pierwszym miejscu ponownie znalazła się Malta, tuż za nią Belgia oraz Islandia, natomiast najniższe wyniki uzyskały takie państwa jak Rosja, Azerbejdżan i Turcja.

Tęczowy Ranking i Mapa (Rainbow Map Index) jest przeprowadzany przez ILGA-Europe od 2009 roku. Na podstawie jego wyników publikowana jest interaktywna mapa. Ranking analizuje poziom ochrony prawnej osób LGBT+ w 49 krajach, konsultując go z organizacjami krajowymi. W Polsce, podobnie jak w latach ubiegłych, udział w przygotowaniach raportu brała Fundacja Trans-Fuzja oraz Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii. Ranking nie mierzy postaw społeczeństwa i poziomu akceptacji wobec osób LGBT+, ale jest oparty na twardej analizie krajowego prawodawstwa i praktyki stosowania prawa przez sądy i organy administracyjne w siedmiu kategoriach: równość i zakaz dyskryminacji, rodzina, przestępstwa z nienawiści i mowa nienawiści, uzgodnienie płci metrykalnej; integralność cielesna osób interplciowych, wolności obywatelskie (tj. wolność zgromadzeń, zrzeszania się i ekspresji) oraz prawo do azylu.

W tym roku, Polska zdobyła 21% możliwych do zdobycia punktów - awansując z ostatniego miejsca w UE na przedostatnie. Zmiana ta spowodowana jest uchynieniem ostatniej dyskryminującej uchwały wymierzonej w osoby LGBT+, Samorządowej Karty Praw Rodzin (SKPR) w powiecie łańcuckim. Uchylenie ostatniej SKPR stanowi symboliczne zamknięcie mrocznego rozdziału w najnowszej historii Polski, w którym możliwa była jawna dyskryminacja osób LGBT+ w życiu publicznym.

Awans z niechlubnego, ostatniego miejsca w Unii Europejskiej nie może być jednak powodem do dumy - Polska, podobnie jak w latach ubiegłych, uzyskała zero punktów aż w trzech kategoriach: rodzina, przestępstwa z nienawiści i mowa nienawiści, a także integralność cielesna osób interplciowych. W obszarze równouprawnienia osób LGBT+ w naszym kraju jest wciąż bardzo dużo do zrobienia. Dalszy wzrost pozycji Polski w rankingu wymaga niezbędnych zmian prawnych, takich jak chociażby wejście w życie dobrej ustawy o związkach partnerskich, równości małżeńskiej, czy ochrony przed przemocą i mową nienawiści.

Tu i teraz. Społeczność potrzebuje zmian na wielu płaszczyznach, na które czeka od dekad. Nie za rok, pięć, dziesięć. Teraz. Wykonując swoje obywatelskie obowiązki jest nadal pozbawiona podstawowych praw. Nie mówimy tu o przywilejach, specjalnym traktowaniu. Mówimy o szacunku, bezpieczeństwie swoim, rodziny i bliskich - wskazuje Julia Kata z Fundacji Trans-Fuzja.

Tegoroczna publikacja Tęczowego Rankingu ILGA-Europe zbiega się w czasie z ostatnimi tygodniami prezydentury Polski w Radzie Europejskiej, a także finiszem kampanii prezydenckiej, w których powracało hasło bezpieczeństwa. Ranking jednoznacznie potwierdza: nie wszystkie osoby w Polsce czują się bezpieczne. Polska cały czas traktuje osoby LGBT+ i ich bliskich jako osoby drugiej kategorii.

Nieznaczny awans Polski z ostatniego miejsca w UE traktuję jako symboliczne zamknięcie pewnego rozdziału i zapowiedź przyszłych zmian prawnych. W tym roku, publikacja rankingu poprzedza niedzielne wybory prezydenckie - weźmy w nich udział, głosując za bezpieczeństwem dla wszystkich.

Polska zmianę pozycji w rankingu zawdzięcza uchyleniu ostatniej Samorządowej Karty Praw Rodzin i tym samym, upadkowi tzw. "stref wolnych od LGBT". Ta zmiana to zasługa aktywistów i aktywistek, organizacji pozarządowych. Jednak do innych potrzebnych zmian prawnych potrzebna jest wola polityczna - parlamentu, rządu i nowego prezydenta (lub prezydentki). To, że Polska nie otrzymała żadnego punktu w aż trzech kategoriach musi się zmienić i na rzecz tej zmiany działamy dalej - komentuje na gorąco wyniki rankingu Annamaria Linczowska z KPH.

W rankingu o kilka pozycji wspięły się m.in. Niemcy, dzięki wprowadzeniu ustawy o samostanowieniu, znacząco upraszczającej procedurę uzgodnienia płci. Łotwa również awansowała dzięki wprowadzeniu przez nią związków partnerskich, dostępnych dla par osób tej samej płci. Podobnie jak Czechy, które rozszerzyły uprawnienia przewidziane dla związków partnerskich m.in. o możliwość wspólnej adopcji.

Ranking pokazuje również niebezpieczną tendencję w Europie - wiele państw, takich jak Węgry, Wielka Brytania i Gruzja poprzez niekorzystne dla osób LGBT+ zmiany prawne znacząco pogorszyły swój wynik. Zmiany te komentuje dyrektorka rzecznictwa w ILGA-Europe, Katrin Hugendubel: *Oprócz odzwierciedlania rosyjskich praktyk, zmiany w Europie odzwierciedlają retorykę stosowaną do tej pory w USA podczas drugiej kadencji Trumpa. Środki ograniczające dostęp do opieki zdrowotnej dla osób transpłciowych i wycofanie inicjatyw DEI w agencjach federalnych mają na celu osłabienie ochrony osób transpłciowych i ograniczenie integracji osób LGBT+. Podobne posunięcia w Wielkiej Brytanii, na Węgrzech, w Gruzji nie są jednostkowymi regresjami, ale skoordynowaną globalną reakcją mającą na celu wymazanie praw osób LGBT+ cynicznie przedstawioną jako obrona tradycji lub stabilności publicznej, ale w rzeczywistości mającą na celu utrwalenie dyskryminacji i stłumienie sprzeciwu.*

Informacje dla mediów udzielają:

1. Annamaria Linczowska, Kampania Przeciw Homofobii, tel. 790 432 001, e-mail: alinczowska@kph.org.pl
2. Julia Kata, Fundacja Trans-Fuzja, tel. 508 625 907, e-mail: julia.kata@transfuzja.org